



Słodsze niż miód

Atrakcyjne słowa

O, jak słodkie jest słowo twoje dla podniebienia mego, słodsze niż miód dla ust moich – Ps. 119:103.

Wszystkie Psalmi mają konkretne cele lub przesłania. Niektóre z nich są oczywiste, a inne ukryte. Wiele z nich to słowa uwielbienia lub prośby kierowane do Boga. Niektóre, takie jak pieśni stopni (120-134), były prawdopodobnie śpiewane przez ludzi zmierzających do Jerozolimy lub przez kapłanów, wchodzących po stopniach Świątyni. Inne mają charakter proroczy (110) lub zawierają prorocze wątki (22). Psalm 51 to zapis szczerej pokuty i wyznania grzechów. Niektóre są malownicze (19, 23), a inne poetyckie lub w formie akrostychu (119). Przesłanie Psalmów może być zaciemnione tłumaczeniem, ponieważ w czasie przekładu zastraceni ulegają niuanse języka ojczystego.

Wiele Psalmów jest łatwych do zapamiętania i często stają się częścią osobistego uwielbienia Boga i modlitwy. Zapamiętywanie Psalmów może być błogosławieństwem, zapewniając natychmiastowy dostęp do określonych fragmentów Biblii w dowolnym miejscu i czasie. Wiele lat temu zapamiętałem kilka krótkich Psalmów (19, 23, 27, 46), które są piękne i dodają otuchy. Z dzisiejszej perspektywy wydaje się jednak, że zapominanie zapamiętanych wersetów jest znacznie łatwiejsze niż przypominanie ich sobie.

Obecnie wydaje się, że bardziej praktyczne jest uchwylenie uczuć i sensu wyrażonego w Psalmie, niż mocznie zapamiętywanie każdego wersetu. Na przykład: „Pan jest pasterzem moim – dba o mnie i kieruje mną – na pewno się będzie o mnie troszczył – będzie mnie prowadził przez wszelkie trudności – zarówno miejsca dobre, jak i miejsca trudne – ale zawsze prowadzi do pewnego celu”.

Podobne obrazy

Autor Psalmu 119 nie jest wskazany, jednak jego cechą charakterystyczną jest podobieństwo i kontrast z Psalmem 19. Pierwsze sześć wersetów Psalmu 19 jest bardzo malowniczych. Z kolei zaledwie pięć lub sześć ze 176 wersetów składających się na Psalm 119 można określić jako malownicze na miarę Psalmu 19.

Psalm 19 w harmonijny sposób łączy trzy piękne i powiązane ze sobą cechy Jehowy (Jego chwałę, Jego doskonałe prawo, błaganie Dawida). Zasadniczym aspektem

Psalmu 19 jest doskonałe prawo Boże, słodsze niż miód (wersety 7-11). To odniesienie do „prawa Pana” powtarza się w całym Psalmie 119. Niemal każdy werset kieruje naszą uwagę na doskonałe prawo Boże. Bez wątpienia, Psalmista uznawał znaczenie prawa Bożego i pragnął go zrozumieć, głosić go, ulegać mu i żyć według niego. Oba Psalmi zamyka pokorne błaganie o zrozumienie i pomoc.

Werset 103 jest jednym z bardziej opisowych wersetów Psalmu 119. „O, jak słodkie jest słowo twoje dla podniebienia mego, Słodsze niż miód dla ust moich”. Pod tym względem podobny jest do 10 wersetu Psalmu 19: „Są bardziej pożądane niż złoto, nawet najszczerze, i słodsze niż miód, nawet najwyborniejszy”. Wzmianka o złocie jest kolejnym łącznikiem między tymi Psalmami (Psalm 119:72,127)

Porównanie doskonałego prawa Bożego do słodkiego miodu i złota jest ukryte głęboko w obszernej treści Psalmu. A zatem, co jest ważniejsze: trzy wybrane, malownicze wersety Psalmu 119 czy też pozostałe 173 pozornie przyziemne wersety, które mówią ciągle o tym samym?

Zanim zagłębimy treść Psalmu, spójrzmy na jego strukturę.

Psalm 119 zawiera 176 wierszy zgrupowanych w 22 strofy, po 8 wersów każda. Każda z tych strof jest przypisana odpowiedniej literze podstawowego alfabetu hebrajskiego. Być może jest to wskazówka dla zrozumienia intencji Psalmisty.

Litery alfabetu są podstawowymi jednostkami komunikacji ustnej i pisemnej. Litery tworzą słowa, słowa układają się w zdania, słowa i zdania tworzą wiadomości, które przenoszą myśli, uczucia i przesłanie.

Wiara i rozum

Alfabet hebrajski czyta się od prawej do lewej, od góry do dołu. W schemacie zamieszczonym obok, litery ułożono od lewej do prawej dla wygody czytelników.

Słowa Psalmu 119, jak i całej Biblii są zapisami ręki ludzkiej, przenoszącymi określone informacje. W tym miejscu nasza wiara musi spotkać się z rozumem. Wierzmy w to, że pisarze zapisali księgi tworzące Pismo Święte pod kierownictwem ducha Bożego. Czy mamy wystarczająco dużo wiary, aby poprowadzić nasze życie zgodnie z jego wytycznymi? Bóg przemawia do wszystkich, odpowiednio do czasu i swego celu (Psalm 19:1-4, 1 Piotra 1:10-12, Dan. 12:09-10,



Izaj. 55:11). Czy jesteśmy dobrymi słuchaczami? Czy chcemy Go słuchać? Czy pozwolimy, aby Bóg nami kierował? Jeżeli będziemy wyczuleni na Jego słowa, wówczas wyczuwamy, kiedy chce nas prowadzić. Jak możemy odpowiedzieć na to powołanie i kierownictwo?

Kiedy czytamy słowo (komunikat) od Boga, nie możemy korzystać z pozawerbalnych form przekazu, jakie mamy do dyspozycji w czasie rozmowy z drugim człowiekiem. Podobnie, nasza komunikacja za pośrednictwem Chrystusa nie obejmuje wizualnych i dźwiękowych środków ekspresji, z których zwykle możemy korzystać w rozmowie z innymi. Boska i ludzka natura są odrębne i różne, a nasza ludzka natura jest skażona grzechem. Jesteśmy fizycznie upośledzeni, lecz nawet nie jesteśmy w stanie w pełni pojąć rozmiaru naszej niepełnosprawności.

Pod wieloma względami jesteśmy jak Helen Keller [Helen Adams Keller – amerykańska głuchoniewidoma pisarka, pedagog i działaczka społeczna; mając 19 miesięcy przeszła chorobę, która pozbawiła ją wzroku, słuchu i częściowo możliwości mówienia. Kiedy miała 6 lat, jej edukacją zajęła się Anna Mansfield Sullivan. Pod opieką Sullivan, Helen robiła ogromne postępy. Nauczyła się alfabetu Braille’a i studiowała w Horace Mann School for the Deaf (w Bostonie). Uzyskała doktorat, zdobyła znajomość kilku języków. Prowadziła działalność naukową i społeczną. Poświęciła życie innym osobom upośledzonym – przyp. redakcji, za wikipedią] – niepełnosprawni, uparci, samowolni, pogrążeni w ciemnym świecie chaosu, niezdolni poprawnie komunikować naszych potrzeb ani zrozumieć Bożego kierownictwa. W przypadku Helen Keller, nieustępliwe wsparcie ze strony jej guwernantki, Anny Sullivan, przebiło zasłonę ciemności i upor. Helen Keller nauczyła się komunikacji i wówczas otworzyły się dla niej zupełnie nowe horyzonty

Wielu chrześcijan również może wskazywać na pewien przełom w ich życiu, kiedy zostali dotknięci Prawdą i rozpoczęło się ich chrześcijańskie życie. Prawda olśniła nich. Nie usłyszeli żadnego głosu, lecz coś ich dotknęło. Bóg przemówił do nich za pośrednictwem prawdy, a oni zrozumieli to przesłanie. Przełom w przypadku Helen Keller był ważny i ekscytujący, ale jej walka się wtedy nie zakończyła, po prostu zmieniła kierunek. Pod kierownictwem mentora, otwarto się przed nią nowe nadzieje. Odtąd każde doświadczenie traktowała jako kolejną szansę na postęp, tak w umyśle jak i w sercu. Bez wątplenia, jej życie jest tego dobrym przykładem. Podobnie, nasze chrześcijańskie życie upływa na walce ze światem, ciałem i szatanem. W związku z tym, potrzebujemy wielkiego mentora, który nas pokieruje i wspomocze swymi radami. Mając takie wsparcie, nasze doświadczenia mogą być traktowane jak sposobność do budowania ze złota, srebra i kamieni szlachetnych (1 Kor. 3:11-13).

A zatem, jakie jest przesłanie Psalmu 119? Jaka jest jego nauka? Jaki jest jego cel? Dlaczego Boże prawo opisane jest jako „słodsze niż miód”? Z pewnością jego autor, prowadzony przez Boga, miał coś na myśli. Powtórzenie wyrażenia pokrewnych wskazuje, że pisarz był pod głębokim wrażeniem czegoś, co wyryte było w jego sercu. Jego tożsamość była pod przemożnym wpływem Bożego kierownictwa. Być może przełom nastąpił w chwili, gdy zdał sobie sprawę z własnych błędów, został wyratowany z opresji lub zdał sobie sprawę z własnej słabości.

W tym momencie, poznał zasadę prawa Bożego. W tej chwili uświadomił sobie, że Bóg okazuje miłosierdzie wówczas, gdy grzesznik ukorzy się. Być może wówczas przyszło kolejne przełomowe doświadczenie i Bóg znowu okazał miłosierdzie. Potem kolejne doświadczenie i następne, i znowu kolejne. Te doświadczenia nie były tymi samymi próbami powtarzanymi po wielokroć, ale nowymi, skutkującymi dalszym objawieniem i potwierdzeniem doskonałego prawa Bożego oraz Jego miłosierdzia dla pokornych. Te różnorodne doświadczenia łączyły się tworząc wartościowe życie – naczynie wykonane dla szlachetnego użytku (2 Tym. 2:20-21).

Podstawa nauki

Jak alfabet zawiera podstawowe elementy języka, podstawę uczenia się, tak nasze codzienne doświadczenia są podstawowymi elementami naszego życia i fundamentem duchowej nauki. Doświadczenie życiowe, jakie spotykają Chrześcijan, są Bożą metodą komunikowania się z nami, uczenia i formowania nas.

Czego uczy się z naszych różnych przeżyć? Doświadczenia te są wspólne dla wszystkich ludzi i są wykorzystywane, aby nauczyć nas współczucia (1 Kor. 10:13). Niemniej jednak, niektóre z nich mają szczególny cel. Niektóre mają charakter dyscyplinujący, tak jak przycięcie ma stymulować wzrost rośliny i wydawanie owoców (Hebr. 12:11, Jan 15), inne zaś oczyszczają i sprawdzają nasze uczynki (1 Kor. 3:11-15).

Nigdy nie spotka nas doświadczenie, które nie mieści się w „doskonałym prawie Bożym”. Być może autor zdał sobie sprawę z tego, że jego codzienne doświadczenia z przyjaciółmi i wrogami, dniem i nocą, obfitością i głodem, a nawet grzechem, mają jakiś cel. Gdy rozważał swe doświadczenia spotykające go w konkretnym momencie albo przypominając sobie te, które miały miejsce w przeszłości, mógł zauważyć praktyczne zastosowanie doskonałego prawa Bożego. Było to dla niego źródłem radości i pociechy.

Oto kilka wniosków płynących z Psalmu 119, które warto rozważyć:

(1) Prawo Boże, Jego słowo, Jego przykazania i nakazy, są doskonałe. Drogi naszego Ojca są najlepsze. Chociaż



możemy je kwestionować w danym momencie, nigdy nie powinniśmy w nie wątpić.

(2) Boże zasady mają zastosowanie w każdym doświadczeniu naszego życia, czy to w naturze, czy z rodziną, sąsiadami, przyjaciółmi lub wrogami, w chorobie czy w zdrowiu. Rozważajmy nasze codzienne doświadczenia i działajmy odpowiednio.

(3) Mamy rozważyć, słuchać i uczyć się z naszych doświadczeń, aż Boże prawo, cel i wola staną się bardziej oczywiste. Następnie powinniśmy wyrzucić Jego wolę na naszym sercu, umyśle i istnieniu.

(4) Istnieją stałe siły, widzialne i niewidzialne, przeciwstawiające się i utrudniające zastosowanie Bożych zasad w naszym życiu. Jeśli będziemy odpowiednio reagować na te siły, nasz Ojciec oczyści nas. Doświadcze-

nia dają nam możliwości nauczenia się współczucia i obserwowania Bożej dobroci dla innych.

(5) Końcowa strofa podsumowuje ustawiczne doświadczenia Psalmisty – niedokończoną pracę w toku. Końcowy werset pokazuje pokorę, wiarę i zdecydowane zaufanie.

Psalm 119 jest akrostychem i wiele kwestii w nim się powtórza, ale nie są to daremne powtórzenia. Jego jasnym przesłaniem dla tych, którzy słuchają, jest wezwaniem do poznania, a następnie poddania się doskonałemu prawu naszego Ojca. Po pierwsze, musimy rozpoznać nasze braki, a następnie szukać Boga przez Jego Syna Jezusa, za pomocą ustawicznej modlitwy.

Osterman Ken